

# Andrzej Uciecha

---

## Jeden chrzest na odpuszczenie grzechów (Sekcja Patrystyczna, Kielce 23–24 IX 2002 r.)

---

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 36/1, 303-304

---

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

może zainteresować również historyków, szczególnie specjalizujących się badaniem dziejów Śląska przełomu XIX i XX w.

Książka pt. *„Przykładne, użyteczne i zabawne”. O polskich książkach dla młodego odbiorcy na Śląsku w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, biorąc pod uwagę perspektywę badawczą, stanowi oryginalne opracowanie problematyki dotyczącej piśmiennictwa dla młodego czytelnika na Śląsku. Autorka zgromadzony materiał badawczy zanalizowała przede wszystkim przez pryzmat historii kultury, traktując książkę jako jeden z elementów współtworzących obraz osiągnięć myśli ludzkiej na danym terenie i w określonym czasie. Dlatego skoncentrowała się nie tyle na treści książki, ile na jej cechach morfologicznych oraz na innych elementach konstruujących schemat komunikacyjny, a więc na nadawcy, odbiorcy, formach obiegu i funkcji, jaką publikacja pełniła w społeczeństwie. Wielospektowość oglądu pozwoliła badaczce uniknąć powierzchownych i niesprawiedliwych ocen, tym bardziej że przedmiot jej dociekań nie ograniczał się do tekstów kanonicznych funkcjonujących w tak zwanym obiegu wysokim. Kultura polska na Śląsku w XIX w. nosiła bowiem znamiona kultury ludowej, więc również w dużym stopniu książka pisana i adresowana do tej grupy społecznej, bez względu na wiek odbiorcy, nie należała do arcydzieł literackich. Dostrzeżenie lokalnych, dodatkowo w odniesieniu do Śląska bardzo skomplikowanych, uwarunkowań produkcji wydawniczej umożliwiło uzyskanie odpowiedzi na bardzo istotne pytania, postawione już w pierwszym rozdziale pracy: Czy na Śląsku w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku można mówić o książce dla młodych jako o zjawisku poświadczonym bogatym repertuarem, swoistymi stylami odbioru? Czy wytworzył się w regionie odrębny system komunikacyjny tekstów dla dzieci? Od jakich czynników uzależniona była ilościowa i jakościowa produkcja wydawnicza kierowana do młodszych odbiorców?

Kwerenda przeprowadzona w licznych bibliotekach oraz informacje zamieszczone w bibliografiach, katalogach wydawniczych, prasie pozwoliła zrekonstruować, chociaż niekompletną, listę tytułów książek dla dzieci wydawanych na Śląsku w interesującym autorkę przedziale czasowym. Publikacje te zostały omówione w czterech rozdziałach (Zabawa święta duszy młodocianej – o książce religijnej; Robinson, Bogufał i Imko Wiselka – w kręgu literatury popularnej; „Książki do czytania” i inne publikacje edukacyjne; Użyteczne i zabawne), z których każdy poświęcono jednemu typowi tekstów. Najwcześniej, jak podkreśla badaczka, w dziejach piśmiennictwa dla dzieci wyodrębniła się książka dewocyjna czy, aby posłużyć się innym terminem, religijna. Na Śląsku odegrała ona bardzo ważną rolę w procesie wyodrębniania się, pod względem tekstowym jak i edytorskim, przekazu dla dzieci. Należy pamiętać, o czym już wspomniano, że społeczeństwo polskie na Śląsku w XIX w. nie reprezentowało wysokiego poziomu kultury cywilizacyjnej. Wiązało się to oczywiście z rozwojem, a raczej dostępem do szkół, szczególnie wyższych, ludności polskiej. Decyzja o kontynuowaniu nauki po ukończeniu szkoły elementarnej najczęściej wiązała się z zerwaniem więzi z własną grupą etniczną, a tym samym z wejściem w obszar oddziaływania innego kręgu kulturowego (wyjątek stanowiło tutaj wybranie stanu duchownego). Stąd na terenach zamieszkałych przez Polaków kultywowano tradycyjne formy obyczajowości zakorzenione w miejscowym folklorze. Oczywiście Śląsk w XIX wieku objęty został także oddziaływaniem wzorców kultury masowej, popularnej, będącej efektem industrializacji i uprzemysłowienia całej Europy. Te dwa wzorce – ludowy i popularny – nawzajem się przenikały, uzupełniały i wpływały na ogólny

obraz oraz przebieg procesów kulturotwórczych w regionie na przełomie XIX i XX w. Książka religijna, której treść korelowała z przekazem o charakterze ludowym, cieszyła się największą popularnością wśród polskich Ślązaków. Nie zaskakuje więc, że właśnie z tego typu piśmiennictwa wyłoniła się lokalna książka dla dzieci. I. Socha szczegółowo wskazuje na poszczególne działy tego rodzaju przekazu, jak: katechizmy, adaptacje biblijne, modlitewniki, biografie świętych, nauki o zasadach życia chrześcijańskiego. Autorka omawia cechy edytorskie, nakłady, procentowe udziały w całej produkcji adresowanej do młodych. Koncentruje się także na roli tego typu książki, co jest szczególnie ważne, gdyż w ogóle teksty dla dzieci, bez względu na rodzaj i czas powstania, zawsze są podporządkowane rozmaitym celom. Na dziewiętnastowiecznym Śląsku, gdzie katolicyzm utożsamiano z polskością, książka religijna propagowała wzorzec określonego postępowania zgodny z etyką chrześcijańską i wartościami rodzimej, lokalnej kultury. Najlepiej natomiast do tego nadawały się żywoty świętych. Należy się zgodzić ze słowami katowickiej badaczki, że: „Żywoty świętych w opracowaniach dla dzieci zaszczybiały i gruntowały cnoty chrześcijańskie, przynosiły wzory osobowe oraz wiedzę religijną, a ponadto, osadzone w kontekście ojczystej, uniwersalnej historii, przekazywały kanon kultury” (s. 51). Ten zresztą gatunek można odnaleźć we wszelkich publikacjach proweniencji religijnej, np. w modlitewnikach.

Identyczne wzorce zachowania i postawy popularyzowały książki edukacyjne, spośród których najczęściej i w największych nakładach wznawiano elementarze oraz „książki do czytania” zwane czytankami. Badaczka celowo pominęła w swojej analizie elementarze, gdyż ta forma publikacji doczekała się już szczegółowych opracowań. I. Socha zwróciła uwagę na czytanki, przedstawiając wzorcowe teksty z tej grupy zarówno autorów niemieckich, jak i polskich. Wskazała na zasadnicze różnice między pozycjami pisanyymi z perspektywy polskiej i niemieckiej, które wyraźniejsze są szczególnie w wydaniach z końca lat pięćdziesiątych XIX w. Wtedy to bowiem wychodzą pierwsze na Śląsku oryginalne książki do wspólnego czytania i nauki domowej przeznaczone dla ludu i młodzieży autorstwa Józefa Lompy i Jana Śliwki. Książka edukacyjna w regionie śląskim na przełomie XIX i XX w. stała się prawdziwym polem walki ideologicznej – „wojny o młode pokolenie” – prowadzonej przez szkołę niemiecką wspomaganą potężnym aparatem rządzącym z niewielką liczebnie grupą działaczy polskich dysponujących skromnymi środkami i możliwościami propagowania rodzimych wzorców kulturowych.

Na Śląsku książka religijna oraz edukacyjna adresowana do młodego odbiorcy cieszyła się największą popularnością. Ze względu na specyficzne, szczególnie polityczne uwarunkowania, publikacje te w całości zostały podporządkowane celom wychowawczym. Inne funkcje, jak estetyczna, poznawcza czy ludyczna, schodziły na dalszy plan. Należy jednak pamiętać, że w wieku XIX powstawały książki uwzględniające nie tylko możliwości percepcyjne młodego odbiorcy, ale również jego wymagania. Dziecko natomiast ma nieskrępowaną potrzebę zabawy i oczekuje, że także drukowany tekst dostarczy mu rozrywki. Analizie tego rodzaju publikacji w książce „Przykładne, użyteczne i zabawne”... poświęcono dwa rozdziały. Jeden podejmuje problematykę książki literackiej, zwłaszcza pod kątem cech świadczących o jej wtórności lub oryginalności na tle pisarstwa polskich i niemieckich autorów z innych dzielnic. Wśród rodzimych twórców specjalizujących się w pisaniu takich tekstów niestety nie ma pisarza rangi Józefa Chociszew-